

Drugie życie telefonu

Data publikacji: 4.03.2011 15:00

□

Statystyczny Kowalski średnio, co dwa lata zmienia telefon komórkowy. Często stary aparat ląduje na dnie szuflady. Spędza tam nieraz kilka dobrych lat. Jest jednak sposób, by zyskał on drugie życie. Jaki ?

Niepotrzebne telefony komórkowe można oddać i w ten sposób wspomóc misję. - ***Usłyszałam o akcji w mediach i sama wzięłam w niej udział. Przeszukałam szuflady i znalazłam dwa od dawna nie używane już telefony komórkowe. Wysłałam na wskazany adres, może ktoś będzie miał z nich pożytek, bo u mnie tylko bezczynnie leżą*** - mówi Katarzyna Kopiec z Pogwizdowa, która włączyła się do akcji „Komórka na misję” i dzisiaj namawia znajomych i przyjaciół, żeby przeszukali swoje szafki, szuflady i pudła z drobiazgami, czyli miejsca gdzie trafiają stare, zużyte i niepotrzebne telefony.

Rzeczywiście o akcji dużo się obecnie mówi w mediach. - ***Starą komórkę można sprzedać, wyrzucić, albo oddać, ja wybrałam ostatnią opcję. Nie wszystko da się przeliczyć na pieniądze*** - dodaje pani Katarzyna.

Odnowione telefony mogą być ponownie używane. Trafiają przede wszystkim do krajów rozwijających się, zapewniając dostęp do środków komunikacji po najniższej cenie. Telefony, które nie mogą być powtórnie wykorzystane, będą poddane recyklingowi. Zdobyte w ten sposób fundusze, wspomogą działalność misyjną i pomogą potrzebującym w wielu krajach, w których pracują misjonarze Werbiści.

- ***Przysłany telefon powinien być z baterią (nie jest konieczna ładowarka) i w miarę możliwości zabezpieczony przed zniszczeniem*** - apelują pomysłodawcy.

Telefony można wysłać na adres:

Referat Misyjny Księży Werbistów

Kolonia 19, 14 – 520 Pieniężno

z dopiskiem: KOMÓRKA NA MISJĘ

albo na adres dowolnego Referatu Misyjnego lub Domu Misyjnego Księży Werbistów w Polsce.